



MGŁA SZANSĄ POLAKÓW W RAJDZIE WARSZAWSKIM

ZOSTAŁA już zamknięta lista startowa XV Międzynarodowego Rajdu Warszawskiego Polskiego Fiata, który rozegrany zostanie 4-6 bm.

Najwięcej zawodników zgłosiło się na Fiatach 125p — 39 kierowców, na Fiatach 126p — 21, na Fiatach 128 — 7, na Oplach — 7, na Porsche — 6, na Fordach i na BMW po 5. Ponadto zgłoszono także Trabanty, Dacie, Zastawy, Renaulty, Volkswageny, Lada, Simki, Toyota, Celica i Volvo.

Oto zawodnicy, którzy odegrają w eliminacji mistrzostw Europy główną rolę: (w nawiasach podajemy numery startowe). Polskie Fiaty — Andrzej Jaroszewicz (1), Tomasz Ciecierzynski (6), Maciej Stawowiak (10), Włodzimierz Groblewski (15), Marian Bień (18), Marek Varisella (26), Józef Ważny (31), Janusz Książkiewicz (34), BMW — Horst Rausch (2), Lelio Lattari (16), Bogdan Dragowski (52), Ople — Jerry Landsberg (5), Franz Wittmann (7), Renault — Błażej Krupa (3), Guy Freguelin (24), Tadeusz Dębowski (35), Fordy — Gilbert Staepelaere (4), Anders Olsson (33).

Zgłoszeni kierowcy reprezentują: Danię, Holandię, Austrię, RFN, Belgię, Włochy, Francję, Szwecję, Finlandię i Polskę.

Trasa liczy 1204 km z 26 odcinkami specjalnymi i 3 próbami wyścigowymi. Dwa wyścigi będą przeprowadzone w miejscowości Dębe (3 x 3,5 km) i jeden w obrębie Rumian — Rumienica (3 x 4,3 km). Start nastąpi 4 bm. o godz. 13.30 ze stadionu Gwardii. Następnie zawodnicy udadzą się na miejscowe wyścigi w Dębem. Start pierwszego uczestnika o godz. 14.36.

Trasa rajdu ma charakter pętlicowy, powtarzalny i prowadzić będzie między innymi przez następujące miejscowości: Gilnojeck, Józefowo, Lipowiec, Rybno, Gutowo, Kurzętnik, Kaługę, Mroczo, Wygodę Pietrzwałd, Rumian. Po przejechaniu drugiej pętli nastąpi 2-godzinna przerwa w Nidzicy (8.30-7.50). Po odpoczynku rajd będzie wiodł przez Mielno, Dąbrówno, Rumian, Grodziszno, Gronowo, Lipo-

wiec, Gradzanowo, Gilnojeck, Nowe Miasto do Dębe — gdzie zostanie rozegrany trzeci wyścig (13.16) — do Warszawy. Pierwszy zawodnik jest spodziewany na mecie — stadion Gwardii około godz. 14.30 w sobotę.

Impreza ze względu na późną jesień — mgły i przymrozki — będzie stanowiła nie lada próbę. Trudne warunki wyrównają szanse pomiędzy kierowcami. Mniej się będą liczyły moce samochodów, więcej umiejętności i nawigacja.

Rajd tradycyjnie powinien się rozstrzygnąć w godzinach rannych w sobotę.

Jak wynika z listy startowej rywalizować będą wszyscy czolowi polscy kierowcy rajdowi. Trochę zamieszania mogą uczynić goście, szczególnie ci startujący na Porsche'ach. Sprzymierzeńcem naszych zawodników będzie więc właśnie mgła i zawilgość nawigacyjne.

XV Międzynarodowy Rajd Warszawski stanowi 49 w tym roku eli-

minację rajdowych mistrzostw Europy. Do końca rozgrywek pozostają jeszcze tylko trzy imprezy: Rajd Volta ao Algarve, Bosforu i Krety.

Na liście startowej figurują jedynie dwie załogi, które mieszczą się w pierwszej dwudziestce tegorocznych ME. Należą do nich Błażej Krupa z Piotrem Mystkowskim (XV m.) i Jerry Landsberg z Markiem Muszyńskim (XVI m.). Będą więc mieli szanse na poprawę swoich lokat.

Szkoda, że w stołecznej imprezie zabraknie innych czolowych kierowców Europy. W tym samym bowiem czasie jest organizowany Rajd Sanremo-3 eliminacja mistrzostw świata producentów i właśnie w nim startuje aż 17 kierowców priorytetowych z listy FIA.

Wśród zgłoszonych uczestników Rajdu Sanremo figuruje na 16 pozycji jeden z najlepszych zawodników francuskich na Renault 5 — Guy Freguelin z pilotem Jacquesem Delavalem. Ten sam zawodnik zgłosił się do Rajdu Warszawskiego i ma numer startowy 24. Clekawi jesteśmy gdzie w końcu wystartuje.

Rywalizację ożywiłby bardzo Gilbert Staepelaere z Belgii zgłoszony na Fordzie Escortie RS 1800. Pamiętajmy jednak, że jeden z wybitnych zawodników europejskich już kilka razy zawiodł organizatorów między innymi na tegorocznym Rajdzie Polski.

Niemniej, walka na trasie Rajdu Warszawskiego zapowiada się interesującą. Kilkunastu polskich rajdowców prezentuje wysokie walory jeździeckie i z pewnością kibice nie będą narzekali na brak emocji.

Jerzy Jankiewicz